Nᴿᴱ 119.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 4 Października v. s. 1829 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 22 września.

(z Ruskiego Inwalida.)

Z okoliczności zawartego z Państwem Tureckiém sławnego pokoju w *Adryanopolu*, dnia 2 września, dzisia zrana, o godzinie 8, zebrało się do cerkwi soborney kazańskiey całe wyższe Duchowieństwo, skąd z krzyżami i obrazami świętych poszło do Spaso-Preobrażeńskiego całey gwardyi soboru, gdzie w obecności: Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości i Jego Cesarskiey Wysokości, Następcy Tronu, odprawiał Liturgią Wysoce Nayprzewielebnieyszy *Serafim*, Metropolita Nowgorodzki i St-Petersburski.

Po skończeniu Liturgii, Cesarz Jegomość raczył przybyć na pole Caricyńskie, gdzie zebrane były w paradzie woyska i przygotowane wyższe mieysce dla zaniesienia do Pana Boga dziękczynnych modłów.

Woyska w tey paradzie były następujące.

Piechota: szlacheckie zakłady naukowe 5 batalionów, Leyb gwardyi 9 bat., 3ciey dywizyi grenadyerów 8 batalionow, wzorowego półku pieszego 2 bataliony, wzorowy batalion saperów, 1go półku wzorowego karabinierów 1 batalion. *Kawalerya*: półki: Kawalergardów, Leyb-gwardyi konney, L. g. Kiryssyerów, Leyb-Kiryssyerów Nayjaśnieyszey Cesarzowey, L. g. półku dragonów 1 szwadron, L. g. półku ułanów 1 szwadron., L. g. huzarów 1 szwadron, L. g. kozaków 1 szwadron i szwadron wzorowy kawaleryyski. *Artyllerya*: szkoły artylleryyskiey 4 działa, brygady wzorowey artylleryyskiey 8 armat; wzorowey roty pieszey 8 armat, L. g. batteryi konney N. 1go, 8 armat; wzorowey roty konney 4 działa.

Woyska były w pantalonach letnich i zupełném uzbrojeniu, a zakłady woyskowo-naukowe, bataliony: wzorowy saperów i karabinierów, bez tornistrów.

Woyska szykowały się z początku w następujący sposób:

Piechota we dwie linije, w kolumnach plutonowych po prawey stronie, zaczynając od *Moyki* do węgła koszarow Pawłowskich, czołem do ogrodu letniego; w 1szey linii: 9 batalionów Leyb-gwardyi, zakładów woyskowo-naukowych bataliony: połączony 1go i 2go korpusów kadeckich i półku szlacheckiego. W 2giey linii: 4 półki 3ciey dywizyi grenadyerów, półk wzorowy piechoty, wzorowy saperów, wzorowy karabinierów i pawłowskiego korpusu kadetów bataliony.

Kawalerya: 1sza dywizya Kiryssyerów w półkowych kolumnach szwadronowych od strony prawey, w dół *Moyki*, czołem ku *Newie*. Szwadrony gwardyi dywizyi lekkiey kawaleryi (które składały półk połączony, mając na czele Leyb-gwardyi szwadron dragonów, a za nim szwadrony wzorowy, huzarów, ułanów i kozaków) na lewo artylleryi, w jedney półkowey kolumnie szwadronowey.

Artyllerya: w lewo od piechoty, zaczynając od budowli stajenney pałacu marmurowego, do domu *Ribasowa*, w kolumnach dywizyonnych, mając artylleryą pieszą na czele.

Gdy Cesarz Jegomość przejeżdżał mimo liniy, woyska cześć oddawały porządkiém zwyczaynym: brzmiała muzyka, a radośne woysk uszykowanych okrzyki zlewały się z jey dźwiękami.

Potém, Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość raczył udać się na spotkanie processyi, która szła z Soboru Spaso-Preobrażeńskiego na pole Caricyńskie. Za zbliżeniem się processyi, wszystkie woyska, w jedneyże chwili znowu cześć uczyniły, przy odgłosie muzyki i biciu w bębny. Po zrobieniu broń na ramie, wezwani byli: z piechoty podofficerowie pierwszych plutonow, a z kawaleryi pierwszych szwadronow, na linią, dla zajęcia mieysc na około podwyższonego mieysca. Potém, po ogólném zakomenderowaniu i za daniem jednego znaku, wszystkie woyska w jedney chwili uczyniły manewr dla uformowania wewnętrznego kwadratu, naokoło wzniesionego na Caricynym polu podwyższonego mieysca.

Dla tego, przodowy szereg, to jest, bataliony: izmayłowski, pawłowski, strzelców, finlandzki i finski strzelecki, oraz w 2giey linii stojące półki i bataliony, obróciwszy się w połowie zwrótu na prawo, poszły ku linii swoich podofficerów.

Lewy szereg, to jest, półki: Leyb-gwardyi preobrażeński, moskiewski, siemienowski, grenadyerski, oraz za niemi stojące, zrobiwszy batalionami, prawe ramie naprzód, jeden za drugim weszły na linią swoich podofficerów; przy czém lewe bataliony skrzydłowe tylney linii szły z początku pół-obrótem na prawo.

Szereg prawy, to jest, bataliony: połączony 1szy i 2gi kadetów i półku szlacheckiego, oraz 2giey linii za niemi stojące bataliony, zaszedł batalionami, lewém ramieniem naprzód, spełniając daley to, co powiedziano o szeregu prawym.

Pierwsze trzy półki 1szey dywizyi kiryssyerów, dla uformowania szeregu tylnego, wykonały obróty następujące: półk kawalergardów, zajechawszy nieco prawém ramieniem na przód, postępował zwyczaynym krokiem, równolegle od linii pod-officerów, którzy wyjechali na przód, i naprzeciw swoich pod-officerow liniowych zrobiwszy znowu zajazd ramieniem prawém, zatrzymał się, nie wchodząc na ich linią. Leyb-gwardyi półk konny, przepuściwszy półk kawalergardów do odległości szwadronowey, szedł za nim, zrobiwszy z początku obrót na prawo, potem do frontu, a nakoniec, tak, jak i półk kawalergardów, ramieniem prawém zajechał przeciw swym pod-officerom liniowym. Leyb-gwardyi półk kiryssyerów, zrobiwszy, w swoim czasie, po trzy na prawo, a potém, równie jak L. g. półk konny, szedł ku linii pod-officerów. Gdy wszystkie trzy półki uszykowały się, jeden obok drugiego, wtedy, za jedném zakomenderowaniem, weszły na linią pod-officerów.

Cesarzowey Jeymości półk kiryssyerów, w jedney chwili z Leyb-gwardyi półkiem Kiryssyerów, pomknął się po trzy na prawo, i, zrównawszy się ze środkiem ściany lewey, stanął we froncie, zajechawszy nieco prawém ramieniem naprzód i wszedł na linią swoich pod-officerów.

Półk połączony lekkiey dywizyi kawaleryi, dawszy odeyść artylleryi, zajechał po trzy na prawo, potém przeciw środkowi ściany prawey, we front i wszedł na linią pod-officerów.

Artyllerya konna, zajechawszy po dwa działa na lewo, szła ryścią, przez ulicę, mimo ogrodu letniego, ku *Moyce*, gdzie się uszykowała w jednę linią, czołem do *Moyki*; artyllerya piesza, oddzieliwszy się takoż po dwa działa, szła mimo koszarow pawłowskich i uszykowała się z konną, a cała artyllerya zdjęła działa z przodow.

Ogólne to poruszenie wykonané zostało w jak naylepszym porządku; przyczém muzyka piechoty i bębny grały i biły w jeden takt marsz

szybki, a w kawaleryi to samo wykonali trębacze.

Gdy wszystkie woyska stanęły na swych mieyscach, wówczas, na dany rozkaz, wszystkie bębny biły razem, a trębacze grali na modlitwę. Wtedy, chorągwie i sztandary, w towarzystwie znamionowych kapitanów i rotmistrzów, wyniesione zostały na środek półkow i batalionow, gdzie je przyymowali adjutanci (zsiadłszy z koni razem z podchorążymi), szli do ambonu, zatrzymawszy się, według starszeństwa półkow i batalionow, na wyższym stopniu, w tyle pulpitu.

Po przebiciu modlitwy, cała piechota, spuściwszy broń, podług ustawy, odbyła modlitwę, a kawalerya, zostając na koniach, zdjęła hełmy i giwery.

Potém, zaczęły się dziękczynne Panu Bogu modły, po których skończeniu odbywało się strzelanie z armat artylleryi, która była na paradzie, oraz z twierdzy pawłowskiey i z okrętow wojennych, stojących na *Newie*, a woyska, wziąwszy broń na ramie, za powszechném zakomenderowaniem, sprezentowały ją, przy odgłosie muzyki, bębnow i hucznego *ura!* (Ura! wołali dotąd, póki nie dano znaku do przestania), a chorągwie powróciły na swe mieysca. Począwszy wzięto broń na ramie i powtórnie oddano cześć processyi.

Tymczasem, Leyb-gwardyi szwadron huzarów, przyjąwszy trofea, nabyte w ostatniey kampanii przeciw Turkom, wjechał we środek kwadratu, gdzie objechawszy wszystkie szeregi, szedł około ogrodu letniego, wzdłuż kanału i mimo domu *Rybasowa*, na nabrzeżną, daley ku pałacowi zimowemu i po ulicach miasta, mając na czele szwadrony: Leyb-gwardyi dragoński i wzorowy kawaleryyski, a ztyłu Leyb-gwardyi Ułanów i Kozaków.

Potém, trofea te przywiezione były do Soboru Spaso-Preobrażeńskiego.

Po odeyściu processyi, woyska uszykowały się dla przeciągania przed Nayjaśnieyszym Cesarzem Jegomością, w porządku następującym:

Sciana lewa, zrobiwszy na lewo, i doszedłszy do ulicy, mimo kanału szła batalionami, lewém ramieniem na przód, w prost w kierunku do *Moyki*, gdzie, nie dochodząc do kanału, zatrzymała się, obróciwszy się na lewo, a potém, batalionami, zmieniwszy kierunek na lewo, znowu się wzięła w prawo ku kanałowi.

Pierwsza ściana, batalionami zmieniła dyrekcyą na lewo, potém się pomknęła na przód i stanęła w tyle byłey ściany lewey.

Bataliony woyskowo-naukowe szły, jeden za drugim, przodem całey kolumny pieszey, dla tego, batalion połączony postępował w kierunku prostym, inne z początku wzięły się w połowie zwrótu na prawo, a potém we front, na koniec, doszedłszy do środka kolumny pieszey, batalion połączony i 1szy kadetów zaszedł na linią marszu ceremonialnego, inne zaś zatrzymały się wyżey batalionu preobrażeńskiego Leyb-gwardyi; reszta batalionow tey ściany, idąc zrazu, szeregami, na prawo, przeciw 1go batalionu półku wzorowego, zwróciła się, batalion za batalionem, do frontu i przymknęła do 2giey linii piechoty.

Półki pierwszey dywizyi kiryssyerów, zajechawszy, po trzy, na prawo, a potém za ścianą prawą, do frontu, w odległościach szwadronowych objechały ryścią prawą i przodową ścianę i stanęły daley w prawo względem piechoty, w kierunku do *Moyki*, w jedney kolumnie; dla tego pomknął się z razu półk kawalergardów, i gdy odjechał na odległość szwadronową, konny i t. d. Jey Cesarskiey Mości półk kiryssyerów, dla zrobienia mieysca piechocie, natychmiast, ryścią, uszykowały się przy swojey dywizyi, a daley wypełniły to, cośmy wyżey powiedzieli.

Artyllerya konna ryścią przymknęła się do półku Leyb-kiryssyerów Jey Cesarskiey Mości, w kolumnie dywizionowey i zatrzymała się w tyle 1szey dywizyi kiryssyerów.

Artyllerya piesza uszykowała się daley w prawo względem piechoty, w jedney kolumnie, po dwa działa.

Piechota przeciągała w zamkniętych kolumnach plutonowych; kawalerya szwadronami, galopem, w zupełnych odległościach; artyllerya piesza, po 4 działa, a konna całą bateryą o 12 działach; przy czém 4 armaty roty konno-wzorowey przymknęły się do lewego skrzydła Leyb gwardyi bateryi N. 1go.

Wszystkie woyska znaydowały się pod naczelnictwem Jenerała-adjutanta *Demidowa*; piechotą dowodził Jenerał adjutant *Chrapowicki*, kawaleryą Jenerał-adjutant *Lewaszow*, artylleryą Jenerał-Major *Waksmut*, lewą ścianą Jenerał-Major *Buywid*, przodową Jenerał-Major *Kałotyński*, prawą Jenerał-Major *Wilken*, batalionami 1szey dywizyi gwardyi Jenerał-Major *Nejełow*, batalionami 2giey dywizyi gwardyi Jenerał-Major *Titow*, 1szą dywizyą kiryssyerów Jenerał-Major *Apraksin*, lekkiemi szwadronami Jenerał-Major *Offenberg* 2gi.

Zgromadzenie widzów było bardzo liczne. Przez cały dzień, dzwoniono we wszystkich cerkwiach, a wieczorem miasto było oświecone.

List do wydawcow Pszczoły Północney z Ruskiey eskadry, blokującey Dardanelle.

(z Pszczoły Północney.)

Dnia 29 maja, fregata *Marya*, krążąca w obrębach blokady naszey, ograniczającey się od południa zatoką *Andromittą*, spotkała na przeciw wyspy *Meteliny* eskadrę angielską, która wyszła z zatoki Smirneńskiey; do tey eskadry, gdy weszła w zakres naszey blokady, przyłączyła się nasza fregata i towarzyszyła jey do wyspy *Tenedos*; powracając zaś ztąd do mieysca swego przeznaczenia, spotkała eskadrę francuzką, którą tymże sposobem przeprowadziła i znowu odpłynęła na swoje stanowisko.

Dnia 31 maja, przybyła do naszego oddziału fregata angielska, którey kapitan doniósł naszemu Kontr-Admirałowi P. J. *Rikordowi* urzędownie, że wysłany został od angielskiego Wice-Admirała *Malkolma*, iżby wcześnie uwiadomił, że posłowie: angielski i francuzki, w towarzystwie swych eskadr, jadą do *Dardanellów*.

Dnia 1 czerwca, około godziny 10 zrana, postrzegliśmy eskadrę angielską, płynącą wszystkiemi żaglami pod wiatrem południowo-wschodnim, złożoną z 5 okrętow, 1 fregaty, 1 szalupy, 3 brygow i 2 tenderow, pod naczelnictwem Wice-Admirała. *)

Po zbliżeniu się eskadry do wyspy *Tenedos* P. J. *Rikord* wysłał na jey spotkanie bryg *Ochtę*, poruczywszy dowódcy, ażeby angielskiemu Wice-Admirałowi powinszował przybycia i razem się dowiedział, gdzie zamierza stanąć na kotwicy, iżby nasz naczelnik, nie tracąc czasu, mógł doń przybyć, dla oświadczenia swego uszanowania tak jemu, jako i P. Posłowi. Wkrótce bryg dał przez telegraf wiadomość, że eskadra będzie odbywała dalszą drogę do Dardanellów. Nastały wówczas wiatr północno-wschodni skłonił ich do lawirowania. Gdy eskadra płynęła mimo twierdzy *Tenedos*, pozdrowiła 21dnym wystrzałem; odpowiedział na to Wice-Admirał angielski równąż liczbą salw, podjąwszy na grot-bramstengu banderę turecką.

Widok dwónastu wojennych różnego rodzaju okrętów, krążących w wązkiey ciaśninie, szerokiey nie więcey nad 4 mile, przedstawia dla pospolitego widza bardzo piękny obraz, a dla żeglarzy, postrzegających dokładne i szybkie poruszenia sztucznych manewrów, czynił jedno z tych rzadkich i ciekawych widowisk, które widzieć można tylko na morzu. Minąwszy wyspę Tene-

*) *Okręty: 84ro działowy,* Azya, *pod banderą Wice admiralską; 76ścio działowy,* Revenge, *na którym się znaydował Poseł, bez bandery; 74ro działowy,* Wellesley; *76ścio działowy,* Sparsiat; *80cio działowy,* Ocean, *pod banderą szeroką (breit-wympel); fregata 44ro działowa,* Blopo; *szalupa 28mio działowa,* Samarang.

dis, eskadra, z przyczyny zupełney ciszy, stanęła wieczorem na kotwicy.

Nazajutrz, zrana, przy tymże północno-wschodnim wietrze przeciwnym a mocnym, eskadra wyruszyła pod żagle, i, zacząwszy lawirować, czyniła nowy, jeszcze więcey żeglarza interessujący obraz, gdy tymczasem mocne ze grzmotem i błyskawicą połączone wichry zmuszały zwijać i znowu rozpinać żagle; w tymże czasie u niektórych okrętow, przy obracaniu, urywały się marsżagle i śpiesznie zmieniano je przez inne. Ku południowi, cała eskadra daleko ominąwszy nasz oddział na północy, przy samym prawie przylądku *Janyczarze* na brzegu azyatyckiem, stanęła w dogodném mieyscu na kotwicy.

O godzinie iszey po południu, P. Kontr-Admirał, na kutrze pod banderą, ze wszystkiemi dowodcami statkow, składających oddział, udał się z pozdrowieniem, naprzód do P. Wice-Admirała, Sir. *Polteneja Malkolma*, a potem do P. Posła, Sir. *Roberta Gordona*. Po odjeździe, strzelano salwy z 11 dział okrętu wice-admiralskiego, a po oświadczeniu uszanowania P. Posłowi na jego okręcie, z okrętu *Ferszampeneza* uczyniona była salutacya z 17 armat, na którą odpowiedziano równąż liczbą z tego okrętu, na którym się znaydował Poseł.

Nie mając nasi żadnego z Anglikami postanowienia względem salutacyi, a wiedząc z doświadczeń, że ci równey salutacyi młódszym nie czynią; P. Kontr-Admirał, dla zachowania dostojeństwa bandery Jego Cesarskiey Mości, nie czynił żadney Wice-Admirałowi angielskiemu; gdy zaś okręt jego przechodził dosyć blizko *Ferszampenuaza*, wtedy uczyniono mu cześć winną przez zawołanie do broni na jucie; przy czém się odbywał marsz zupełny i żołnierze byli postawieni na wartach; takiémże uszanowaniem odpowiedziano na okręcie Wice-Admirała angielskiego.

O godzinie 2, po południu, zaczęły ukazywać się statki, eskadry francuzkiey, którą składały: 2 okręty, dwie fregaty, 1 bryg, dwie szkuny i goeletta. Na jednym z okrętow, na którym się znaydował Poseł, była na grot-bramstengu bandera *); ku wieczorowi, cała eskadra, dla przeciwnego wiatru, zatrzymała się na kotwicy przy wyspie *Tenedos*, a nazajutrz, pośród tegoż przeciwnego wiatru, lawirowała daley ku *Dardanellom*, i późno wieczorem, w pobliżkości eskadry angielskiey, stanęła na kotwicy.

Dnia 3go czerwca, Wice-Admirał angielski *Malkolm*, ze wszystkiemi dowódcami okrętow, w zupełney paradzie pod banderą, odwiedził naszego naczelnika. PP. kapitanowie raczyli zaspokoić swoję ciekawość obeyrzeniem wewnętrznego rozporządzenia ślicznego okrętu, *Ferszampenuaza*, który staraniem kapitana iszey rangi, *Platera*, jest utrzymywany w bardzo dobrym porządku. Po odjeździe Wice-Admirała angielskiego, uczyniono mu z 15 dział salutacyą, jako naczelnie-dowodzącemu flottą.

Dnia 4 czerwca, nowy wiatr przeciwny przeszkodził naszemu dowódcy eskadry udać się z oświadczeniem swego uszanowania Posłowi francuzkiemu, Hrabiemu *Gilemino*; tymczasem, posłowie przesiadywali na statki, przygotowane do dalszey ich drogi do *Konstantynopola*: angielski na fregacie *Blond*, a francuzki na fregacie *Armida*, w towarzystwie brygow wojennych, szchunow i tenderów z działami; fregaty zaś według prawa tureckiego, były bez armat.

O godzinie 11 zrana, na obudwu fregatach rozpięli na grot bramstengach bandery: na francuzkiey, po dawnemu, aktualnego Admirała, a na angielskiey, która pierwey nie miała żadney bandery, zwyczayną woyskową banderę, należącą do rufy, dywizyi czerwoney; poczém podniosły kotwicę i lawirowały ku *Dardanellom*.

Za poprzedniczą zgodą Wice-Admirała *Malkolma*, uczyniono ze wszystkich trzech okrętow banderowych, pożegnalną salutacyą z 17 armat, na którą PP. Posłowie, nie mając dział, nie mogli odpowiedzieć.

P. J. *Rikord*, nie mogąc zupełnie oddać wizyty posłowi francuzkiemu, przez wzgląd atoli na sprzymierzone z nami mocarstwo, Francyą, oraz na przyswojone sobie prawo od czasu siedmiomiesięcznego tu swego przebywania, jako gospodarz granic dardanelskich, jeździł ze wszystkimi kapitanami dla oddania winney czci francuzkiemu Kontr-Admirałowi *de Rosamel*. Przy odjeździe, salutowano z jego okrętu wystrzałami z 11 armat.

Przy weyściu przodowey fregaty angielskiey, z posłem, do wniścia Dardanellow, należało płynąć bardzo blizko twierdzy europeyskiey, z którey, jak tylko idący na przedzie fregaty bryg angielski przeciwko niey płynął, Turcy zaczęli palić z armat, naprzód nabojami ślepemi, a potem kulami, tak, że bryg musiał podnieść wszystkie żagle i oczekiwać fregaty z Posłem. Powiadają, że turecki komendant twierdzy strzelał dla tego, iż nie otrzymał jeszcze rozkazu na wolne przepuszczenie Posłów.

Eskadra francuzka, we dwa dni po odjeździe Posłów, powróciła do *Smirny*, angielska zaś rozpoczęła krążenie, ażeby znowu przybyć do *Dardanellow* dla otrzymania od swego Posła depeszow z *Konstantynopola*.

Następnieśmy się dowiedzieli, iż za weyściem fregat z posłami na morze *Marmora*, wysłany był od Sułtana statek parowy na ich spotkanie; ale PP. Posłowie nie raczyli korzystać z tak późno już uczynioney sobie grzeczności; zostawali na swoich fregatach i płynęli daley wprost do *Konstantynopola*. N. N.

Odessa dnia 14 września.

(Journal d'Odessa.).

Co dzień zostajemy spokoynieysi i weselsi; gdyż nie widzimy nowych śladów zarazy, ani w mieście, ani w jego okolicach. Dla tey przyczyny, zwierzchność uczyniła ulgę w początkowych swych środkach ostróżności, i, w poniedziałek, dnia 16 t. m., pozwoliła otworzyć kawiarnie i traktyery. Publiczne zabawy są jeszcze zamknięte; spodziewamy się atoli, że za dni kilka obaczymy otworzony i teatr.

Jeżeli w ciągu następnego tygodnia, wszystko będzie równie pomyślném, wtedy dnia 22, to jest, w następną niedzielę, statek parowy, *Odessa*, odpłynie do *Krymu*.

Królewstwo Polskie.

Warszawa dnia 8 października.

(z Kuryera Warszawskiego.)

JW. Jenerał piechoty Hrabia *Kuruta* udzielił nam urzędową wiadomość o zawarciu sławnego pokoju między Państwem Rossyyskiém a Portą Ottomańską. Traktat, przez który osiągnięto zupełnie pod wszelkiemi względami cel woyny, podpisany został w *Adryanopolu* dnia (2) 14 września. Hrabia *Lamsdorf*, Adjutant J. C. K. Mości, przejeżdżał dziś w nocy przez *Warszawę*, udając się z doniesieniem o tym wielkim i pamiętnym wypadku J. C. M. Wielkiemu Xięciu Cesarzewiczowi. Szczęśliwa ta wiadomość ogłoszoną została mieszkańcom *Warszawy* przez 101 wystrzałów armatnych.

Z powodu odebranych wiadomości o zaszczytném dla Rossyi zawarciu pokoju z Portą Ottomańską, wczora we wszystkich kościołach wszelkich wyznań tuteyszey stolicy, odbyło się nabożeństwo, a szczególniey w kościele Archi-katedralnym, w którym wobec wszelkich władz rządowych celebrował JW. JX. *Koźmian*, Biskup Kujawsko-Kaliski. Wszystkie pułki, tak gwardyi obu narodów, jako też linijowe, składające garni-

---

*) *Okręty: 8ścio działowy*, Trident, *pod banderą Kontr-admiralską; 7ścio działowy*, Wrocław, *na którym się znaydował poseł pod banderą aktualnego admirała; fregata 36ścio działowa Admirała.*

zon *Warszawy*, po odbytém nabożeństwie na Saskim dziedzińcu pod namiotem, defilowały przed JW. Hrabią *Kurutą*, Jenerałem piechoty, otoczonym wszystkiemi Jenerałami i Officerami sztabowymi obecnymi w stolicy. Po błogosławieństwie wykonaném przez kapłanów, woysko po trzykroć wydało radośne odgłosy. Tegoż dnia tak sądy, jako też szkoły, były zamknięte. Wieczorem w Teatrze narodowym dano bezpłatne widowisko i oświecono domy.

— Dla deszczu, nie odbyła się wczora po ulicach uroczysta processya z kościoła XX. Dominikanów, w święto N. P. Maryi Rożańcowey, corocznie ponawiana; ten obrzęd przy towarzyszeniu mnóztwa ludu, w kościele został odbyty, celebrowany przez WJX. *Straszyńskiego*, Kanonika metropolitalnego. Blisko przez 2 wieki corocznie odbywa się w *Warszawie* ten święty obrzęd. Król Jan III gdy mieszkał w tey stolicy lub w *Wilanowie*, zawsze znaydował się na tey processyi, prowadząc celebrującego Biskupa. Także i August III z Królową Józefą, kilka razy z całym dworem byli uczestnikami tego nabożeństwa. Lecz naypamiętnieyszą była processya odbyta z tegoż kościoła r. 1656, w smutnych czasach okropney woyny Szwedzkiey. Wszyscy obecni w *Warszawie* Senatorowie, wszyscy mieszkańcy tey stolicy, starzy i dzieci, mężczyzni i niewiasty, zalani łzami napełniali ulice, błagając Wszechmocnego o zlitowanie się nad nieszczęsliwą Polską! a gdy przed Nowomieyską bramą nastąpiło błogosławienie Nayświętszym Sakramentem, wszystek lud rzucił się na ziemię, leżąc krzyżem przez całą p'o 3kroć śpiewaną stosowną modlitwę!

JW. Rzeczywisty Tayny Radca i Senator *Nowosilcow* z Litwy, a JW. Radca Stanu *Woyda* Prezydent municypal. M. S. W. od wód zagranicznych, wrócili do tuteyszey stolicy.

JWżna z *Kotuzowow Opoczyninowa*, małżonka Koniuszego Dworu J. C. M., przybyła do tuteyszey stolicy.

W zeszłą sobotę dnia 3 b. m. odbył się w Końskich obrzęd zaślubin JW. *Gabryeli Hrab. Małachowskiey* z JW. *Janem Bogdanem Hrab. Tarnowskim*, a tym sposobem nowy węzeł połączył jeszcze te dwa starożytne domy, które już od kilku wieków potylekroć były z sobą spokrewnione.

Kommissya Rządowa spraw wewnętrznych, upoważniając Pana *Flatta*, Dyrektora Instytutu Agronomicznego w Marymoncie do rozdawania nagród celującym uczniom, poleciła szczególniey na ten cel dzieło p. t. „*Opis gospodarstwa trzypolowego jak być powinno urządzonego*" przez Pana *Elsnera* napisane, a przez Nepomucena *Kurowskiego* przetłómaczone. Ile nam wiadomo, więcey były do tego powodem gruntowne objaśnienia tłómacza, niż oryginał niemiecki.

Wyszły świeżo zpod prassy litograficzney wizerunki *wszystkich Królów Polskich* aż do ostatniego rozbioru kraju. Zbiór ten po większey części z obrazów w *sali zamkowey* znaydujących się, wiernie naśladowany, pięknie litografowany, a dla prędszego nabycia tak drogiey i razem interessującey pamiątki, cena tego zbioru na pięknym welinowym papierze za złł. 5 ustanowioną została.

W tuteyszym ogrodzie *Botanicznym* nadzwyczaynie wielkie *banie* porosły tego roku, jedna z nich, którą ktoś zawcześnie zerwał, ma obwodu półczwarta łokcia, waży 153 funtów, gdyby jey dozwolono dłużey rosnąć, doszłaby jeszcze większey objętości.

W *Hamburgu*, *Berlinie* i *Amszterdamie* z pomiędzy wszystkich papierów publicznych, teraz są naybardziey poszukiwane obligacye udziałowe *polskie.* W zeszłym tygodniu w Giełdzie *Berlińskiey* zrobiono na też obligacye interesów za 2 miliony złł. pol.

Rozmaite wiadomości.

(z Kuryera Warszawskiego).

— Xiąże *Oranii* Następca tronu Niderlandzkiego wyjechał do *Ems*, dla odwiedzenia bawiącego teraz u wód tamecznych, swego dostoynego Szwagra J. C. M. W. Xięcia KONSTANTEGO.

W Szwaycaryi ulewy były niezmierne, co stało się powodem, że rzeka *Ren* niedawno nadzwyczaynie wezbrała. Wiele wsi nadbrzeżnych jest zalanych.

— Xiąże *Wellington* idąc niedawno w *Regenstket* ulicą, spostrzegł przed sklepem wywieszoną karykaturę, która wystawiała jego osobę, Xiąże nie rozgniewał się i przypatrywał rycinie, śmiejąc się serdecznie.

— W Anglii ciągle ponawiają się narzekania rozmaitych wyrobników na machiny, które pozbawiają biednych ludzi zarabiania na chleb; wprawdzie bogaci fabrykanci panoszą się za pomocą machin, ale mnóstwo pracujących nie ma sposobu do życia. Słychać, że wynaleziono za pomocą wody taki sposób poruszania wszelkich machin, że te przewyższą moc machin parowych!

— W miasteczku angielskiém *Essex*, stary Zakrystyan, ma od 8śmiu lat 7miu *Szczurów*, których wziął z gniazda, wychował i tak przez łagodność, jako też przez cierpliwość wyuczył rozmaitych sztuk. Te źwierzęta, z natury dzikie, chodzą za swym panem wszędzie jak pieski, służą, apportują i t. p. Radzono temu Zakrystyanowi aby ze swemi wychowańcami udał się do *Londynu*, gdzie pokazując ich za pieniądze mógłby bardzo znacznie korzystać; lecz nieprzyymuje tey rady, i tylko w tém miasteczku pokazuje swych szczurów, a gdy kto z widzów ofiaruje co za to widowisko, cały dochód oddany bywa ubogim tey parafii.

— Donoszą z *Kalkuty* że zbiór *Indygo* z powodu panującey suszy był w tym roku niepomyślny.

Okręt angielski *Sachem* przypłynął do *Bostonu* z 18to letniemi bliźniętami płci mezkiey, które zabrał w *Syam*. Te bliźnięta są zrośnięte czyli spojone chrząstkowatym narostem. Budowa ich ciała jest kształtna i mocna, mają po 5 stóp wysokości; jeden z nich zowie się *Chank*, drugi *Eng*, obadwa mają twarz przyjemną, zdolni są do pracy jaką im przeznaczają, oraz mają dowcip. Teraz są pokazywani w *Londynie* za pieniądze.

— Gdy w *Ameryce* o artystów muzycznych jest trudno, przeto mechanik *Melzel* utworzył orkiestrę mechaniczną, to jest 42 *Otomatów* grających różne dzieła muzyczne. Autor przez to zyskuje niezmiernie.

— Jeden z *Szwaycarów* zamieszkały i bardzo wzbogacony w *Pensylwanii*, tęskniąc do oyczyzny, a niemogąc do niey wrócić, w swey znaczney majętności na przestrzeni kilku mil utworzył naśladowanie gór, skał, etc., takich, jakie są w *Szwaycaryi*, i tym widokiem, przy niezmiernych dochodach pociesza się i żyje szczęśliwie.

— Według ostatniego obliczenia, okazało się, że teraz w całym *Stambule* nie może być więcey ludzi zdatnych do walczenia, jak 80,000.

— Tegoroczne zgromadzenie uczonych Niemieckich badaczów natury odbyło się w *Heydelburgu*, lecz nie było tak świetne jak w zeszłym roku w *Berlinie*. Na przyszłą jesień odbędzie się w *Hamburgu*.

— Dnia 1 sierpnia w *Nowym-Yorku* śnieg gęsty padał!

— Wiadomość o podpisaniu pokoju między *Rossyą* a *Turcyą* stała się powodem, że w *Niemczech* w miastach handlowych, podniosły się papiery rozmaite, a szczególniey Rossyyskie.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 4 października v. s. 1829 roku.

Podrady.

1 Ryzki Ekonomiczny Komitet ninieyszém wzywa życzących do targow w nim odbywać się mających, w dniach przyszłego októbra 21, 23 i 24, na oddanie dostarczenia dla robót II Dyrekcyi Windawskiey Wodney Kommunikacyi w następnym 1830 roku od 1 kwietnia do 15 maja opalaczów 4 i parobków po 80 ludzi codzień, a od 15go maja do 1 októbra mularzy 48, opalaczów 4, parobków 375, kowalów 4, i cieśli 16, na każdy dzień i do roboty ziemioczerpalney machiny od 15 maja po 1szy októbra codzień po 15tu ludzi; życzący podjąć się wskazanego dostarczenia, zechcą przybywać do Komitetu na dni wyżey wymienione z pewnemi, dostatecznemi i wątpliwości niepodlegającémi ewikcyami, gdzie mogą widzieć i kondycye, na których trzeba będzie dostarczać wspomnianych robotników.

Sekretarz Wachrucki.

---

1 Rząd Gubernski Minski ogłasza: iż dla woysk. Etapow Ostrogow, i Urzędnikow wodney kommunikacyi, w Minskiey Gubernii znaydujących się, postanowiono przygotować do dnia 1go stycznia następnego 1830 roku — W Minsku dla woysk, drew trzypolanowych 441 sążeń, 1 i 10 wiersz., licząc sążeń po rub. 8, kop. 33; swiec 101 pud i 10 funtow, pud po rubli 12 kop. 40; słomy 684 pudy, pud po kop. 20. — Dla ostrogu: drew 101 sąż. 2 arsz. i 2 wiersz. licząc sążeń po rubli 8 kop. 33; świec 1 pud, licząc pud po rubli 12, kop. 40; słomy 157 ½ pud, licząc pud po kop. 20; oleju 9 pudow, 24 funty 86 zołot. licząc pud po rub. 6 kop. 79; i knotu 1 pud, 34 funty; 56 zołot. licząc za pud po rubli 71 — W Bobruysku, dla woysk drew 4,943 sążni, 2 arszyny, 12 wierszkow, licząc sążeń po rubli 7. kop. 49; świec 908 pudow, 30 funtow, 24 zołotniki, licząc pud po rubli 10 kop. 98; słomy tak na jednoroczne użycie, jako też w zdarzeniu potrzeby poprawienia szałaszow, jeśli w roku następnym przybędą do fortecy Bobruyskiey dla robot woyska, 23, 164 pudy, 22 funty, licząc pud po kop. 26; oleju 137 pudow, licząc każdy po rubli 7, kop. 59; knotow 26 pudow, po rubli 59 kop. 90 — Dla ostrogu: drew 26 sążni, 2 arsz. 8 wierszkow, licząc sążeń po rub. 7 kop. 49; słomy 45 pudow, licząc za każdy po kop. 26; oleju 2 pudy, 30 funtow, pud po rub. 7 kop. 59; i knotu 12 funt. 24 zołot. pud po rubli 59 kop. 90. — W Słucku, dla woysk drew 272 sążni, 10 wierszkow, licząc sążeń po rubli 7 kop. 50; świec 43 pud. 35 fun., pud po rubli 10 kop. 50; słomy 710 pudow, 20 funtow, licząc pud po kop. 17. — Do ostrogu: drew 24 sążni 4⅔ wiersz. licząc sążeń po rubli 7 kop. 50; słomy 30 pud. za każdy po kop. 17; oleju 1 pud, 33 funty, 32 zołotniki, za pud po rubli 6 kop. 50; i knotu 14 funt. 6 zołot. po cenie za pud rub. 76. — W Borysowie: dla woysk drew 194 sążni, 4 wierszki, licząc sążeń po rubli 7 kop. 57; świec 28 pud. 5 fun. pud po rub. 12 kop. 95; słomy 684 pudy, za każdy po kop. 25. — W miasteczku Nieświżu, dla woysk drew 553 sążni, 1 arsz. 12 wiersz. licząc sążeń po rubli 6 kop. 64; świec 114 pud. 30 fun. pud po rubli 11 kop. 90, i słomy 2,114 pud. 20 fun. pud po kop. 10 — W miasteczku Drui, dla woysk drew 123 sążni, 2 arsz. 2 wiersz., licząc sążeń po rub. 17 kop. 40; świec 20 pud. 10 fun. pud po rubli 14 kop. 75, i słomy 552 pudy, licząc za każdy po kop. 20 — W miasteczku Telechanach dla Urzędników kanału Ogińskiego, drew 50 sążni za każdy po rub. 11 — W Dziśnie dla ostrogu drew 26 sążni, 2 arsz., 8 wiersz., licząc sążeń po rub. 15 kop. 98; słomy 45 pud. za każdy po kop. 20; oleju 2 pudy, 30 funtow, za pud po rub. 15 kop. 50, i knotu 21 funt. 24 zołot., za pud po rub. 64 — W Wileyce dla Ostrogu drew sążni 24, wiersz. 4⅔, licząc sążeń po rub. 10 kop. 93; słomy 30 pudow, za każdy po kop. 20; oleju 1 pud, 33 funty, 32 zołotniki, za pud po rub. 10, i knotu 14 fun. 6 zołot., za pud po rub. 80 — W Ihumeniu stosownie do proporcyi w Mieście Borysowie przeznaczoney, drew 194 sążni 4 wiersz.; świec 28 pud. 5 funtow, i słomy 684 pud. za cenę jaka w czasie targow exystować będzie, gdyż w Smiecie o ziemskich powinnościach, dla Miasta Ihumenia, ani ilości takowych materyałów, ani ceny ich nie pokazano. Dla ostrogu: drew 24 sążni 4⅔ wiersz., licząc sążeń po rub. 6 kop. 93; słomy 30 pudow, za pud kop. 16; oleju 1 pud, 33 fun. 32 zołot., pud po rub. 13; knotu 14 funtow, 6 zołot., za pud po rub. 79 kop. 60 — Dla czterech Etapow: Nowoswierżeńskiego, Koydanowskiego, Smolewickiego i Łojowskiego, dla każdego drew po 7 sążni, 1 arsz.; swiec 1 pud, 3 funty, i 18 zołot.; oleju 1 pud, 20 funtow, i knotu 12 funtow, licząc w Nowoswierzniu, sążeń drew po rub. 9 kop. 52, świec pud po rubli 11 kopiejek 99, oleju pud po rubli 6 kop. 79, i knotu pud po rub. 68 — W Koydanowie, sążeń drew po rub. 9 kop. 60, pud swiec po rubli 13 kop. 95, oleju pud po rubli 6 kop. 79, knotu pud po rub. 52 — W Smolewiczach sążeń drew po rub. 6 kop. 50, pud świec po rubli 14, pud oleju po rub. 11, i pud knotu po rub 80 — I w Łojowie sążeń drew po rubli 5, pud swic po rub. 14, pud oleju po rub. 8, i pud knotu po rub. 80 — Zatym dla wzięcia dostawki wyżey oznaczonych materyałow, zechcą życzący z pewnemi załogami przybydź, dla targow mających się odbywać w Powiatewych Miastach pod przewodnictwem JWW. Powiatowych Marszałków w Sądach Powiatowych, na dzień 4 i 5ty miesiąca listopada, a na trzeci ostateczny termin do Mińskiey Skarbowey Izby na dzień 3 i dla przetargu na dzień 4 miesiąca grudnia idącego roku. Datt w Mińsku dnia 28 września 1829 roku. Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

Wezwanie.

1 Na mocy § 184 dodatkowego postanowienia o urządzeniu Giełd i Handlu różnych stanow Naywysocey utwierdzonego, Rada Mieyska Wileńska wzywa wszystkich przemysłem kupieckim bawiących się, aby od dnia 1

następującego miesiąca nowembra jawili się bez odwłócznie do Rady ninieyszey dla brania przyzwoitych Swiadectw na wolność prowadzenia handlu i dopełnienia dalszych obowiązkow pod odpowiedzią w przeciwnym razie wedle przepisu tegož prawa i wzbronieniem prowadzenia handlu. Datt dnia 3 oktobra 1829 roku.

Onufry Nowacki Prezydent R. M. W.
Pismowodca Marcin Pozlewicz.

---

1 Raymund Chodźko Prezydent Ziemski Oszmiański i Kawaler, Antoni Kocieł Sędzia Ziemski Zawileyski i Kawaler, Maciey Kurkowski Pisarz Grodzki Zawileyski, Leonard Zyliński Sędzia Ziemski Trocki, Aloizy Malecki Sędzia Ziemski Wileński, Michał Purzycki Pisarz Grodzki Kowieński, Urzędnicy.

Oznaymujemy tym naszym urzędowym obwieszczym listem, iż na skutek Remissy Sądu Głownego Wileńskiego 2go Departamentu roku 1828 januaryi 31 nastałey, podział funduszow W. Onufrego Eytmina b. Sędziego Grodzkiego Ptu Trockiego, przez Taxę Exdywizyą na satysfakcyą jego wierzycieli determinującey, gdy ustanowiony komplet Sądu Exdywizorskiego załatwiwszy wszystkie poprzedzające oczywisty rozbior sprawy czynności, w terminie z odkładu naznaczonym, dla ostatecznego dzieła ukończenia zebrać się nie mógł; przeto że od daty ninieyszey za niedziel cztery do majętności Barbaryszek w Powiecie Trockim położoney, celem finalnego ukonkludowania dzieła Exdywizorskiego zjedziemy, i dopełnieniem poruczeń w Remissie Sądu Głownego, oraz w licznych ukazach przepisanych zaymiemy się, o tém przez ninieysze urzędowe obwieszczenie, tak debitora, jako też wszystkich kredytorow, i pretensorow interessowanych zawiadamiamy. Datt roku 1829 miesiąca septembra 30 dnia.

Roku 1829 miesiąca septembra 30 dnia. Woźny niżey wyrażony zeznaję, iż takowego obwieszczenia imieniem urzędnikow wyżey wymienionych wyniesionego kopije zgodne z autentykiem, jedną WW. JJ. PP. Onufremu Eytminowi b. Sędziemu Grodzkiemu Trockiemu, oycu; drugą Stanisławowi Sędziemu Granicznemu Trockiemu, Adryanowi i Tadeuszowi synom, Racheli, Olimpii i Maryannie córkom Eytminom, w majętności Barbaryszkach w Powiecie Trockim położoney, podałem; oraz trzecią dla wiadomości wszystkich JJWW. i WW. kredytorow i pretensorow W. Onufrego Eytmina, dla umieszczenia w Gazetach Kuryera Litewskiego, do Redakcyi oddałem, i o terminie zjazdu Sądu Exdywizorskiego, za niedziel cztery, od datty na obwieszczenie położoney do majętności Barbaryszek, urzędowie ogłosiłem.

Jan Kisiel Woźny Pttu Wileńskiego.

Roku 1829 miesiąca septembra 30 dnia, w mieyscu aktow Grodzkich Powiatu Trockiego stawając osobiście Woźny w górze wyrażony rellacyą ninieyszego obwieszczenia urzędowie zeznał.

Przyjąłem i z księgami zgodziłem, Grodzki Trocki v. Regent Teodor Herburt.

Exdywizye.

1 Taxatorsko Exdywizorski Sąd, ustanowiony Białostockiego Obwodu, Drohiczyńskiego Powiatu w majętności Niemirowie, stosownie do Remissyynych wyrokow Cywilnego Sądu Bielskiego i Drohickiego Powiatow, z dnia 9 nowembra 1828, i Białostockiego Głownego Sądu 2go Departamentu z dnia 4 kwietnia bieżącego roku dla rozpatrzenia i decydowania pretensyi do wspomnioney majętności Niemirowa roszczonych; objawia wszystkim mającym do teyże majętności Niemirowa z attynencyami pretensye, za jakiemi by to nie było dowodami, aby w dniu 13 stycznia przyszłego 1830 roku spełnili komportacyą dokumentow i kopią spraw, to jest przedstawili w dniu tymże do Kancellaryi Sądu spraw cywilnych Bielskiego i Drohickiego Powiatow, wszelkie papiery i dokumenta mogące objaśnić ich pretensye, z należytym tychże papierow opisaniem, zawierającym treść dokumentow; jakowe papiery pozostaną w wspomnioney Kancellaryi przez sześć niedziel; po czym jawiliby się sami w Sądzie Exdywizorskim w dniu 8 marca tegoż roku dla udowodnienia swych pretensyy i uzyskania na one naznaczoney prawami satysfakcyi, pod obawą umorzenia tychże pretensyy. Niemirow dnia 21 augusta 1829 roku.

Prezydujący Exdywizor Józef Ołdakowski.

Exdywizor Sędzia i Kawaler Benedykt Czarnocki.

Exdywizor Wincenty Lewicki.

Objawienie.

1 Uprzywilijowany Dentysta Löffler ninieyszém ma honor zawiadomić Prześwietną Publiczność, iż po powrócie swoim z podróży znowu obrał mieszkanie na Niemieckiey ulicy w domu JW. Sowietnika Rogalskiego.

N. Löffler.

Wolno drukować, Policmeyster Chrząstowski.

Ogłoszenie po raz 2gi i 3ci.

Przedaż publiczna.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, że za niedoimkę liczącą się na byłym dzierżawcy w powiatowém mieście Dziśnie poborów trunkowych tameczuym żydzie Mendelu Lipkowie Kenisbergu, którey niedoimki podług zapewnienia Mińskiey Izby Skarbowey należało do 1go stycznia 1827 roku 29,842 ruble 3 kop.; przedawać się będzie w tym Rządzie z publicznego targu główny murowany dom, należący do tegoż Kenisberga, położony w mieście Dziśnie, przynoszący rocznego dochodu 800 rubli, który w byłym podrádzie w Dyneburskim budowniczym komitecie przyymowany był na ewikcyą w 94,978 rublach 66 kop. a w poźnieyszym czasie 30 listopada 1827 roku przez Mińskiego Gubernialnego architekta na mieyscu opisany i oceniony w niepalnych i palnych materyałach 67,949 rubli; którego to domu szczegółowy inwentarz z ocenką okazane będą kupującym pod czas targow; dla czego życzący kupić pomieniony

dom zechcą stawić się do tego Rządu na targi w terminach, pierwszym dnia 15go pazdziernika, drugim 16 listopada, a w trzecim i ostatecznym 15go grudnia tego 1829 roku. Września dnia 24go 1829 roku.

Sowietnik Czerniejew.
Sekretarz Zahorowski.
Gubernialny Sekretarz Łaski.

Uwiadomienie.

2. Księgarnia Polska dzieci Benjamina Wolfsona w domu W. Professorowey Szulcowey na ulicy Niemieckiey dotąd znaydująca się, przeniesiona teraz została do domu W. Czerwińskiego pod N. 402 na ulicy Wileńskiey.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Podrady.

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się iż na dostarczenie do miasta: Wilna, Swięcian i Szawel półkożuszkow rekrutskich następującego 94go naboru, odbywać się będą w Gubernialnym Rządzie targi. Zaczém ogłasza się ninieyszém, ażeby życzący wziąć takowe dostarczenie z prawnemi ewikcyami przybywali do Rządu na terminy, pierwszy 15, drugi 16, a trzeci i ostateczny 17 następującego miesiąca października. Września 29 dnia 1829 roku.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik stołu Romuald Czarnocki.

3. Ryzki Ekonomiczny Komitet drog kommunikacyi ninieyszém wzywa życzących z przyzwoitemi i dostatecznemi ewikcyami do targów odbyć się w nim mających następującego października 7, 8 i 9 dnia na dostarczenie do robot Windawskiey wodney kommunikacyi dla 5 dyrekcyi cieśli od 15 października od 15 kwietnia codziennie 50 ludzi, kowali na tenże czas codziennie 6 ludzi i parobków na tenże czas codziennie 450 ludzi, także dla 4 Dyrekcyi od 15 października do 15 grudnia teraźnieyszego roku codziennie od 50 do 120 cieśli od 600 do 1,000 parobków. Życzący podjąć się pomienioney dostawy raczą przybywać na oznaczone dni do Komitetu, gdzie mogą widzieć i warunki wedle których ma się odbywać dostarczenie tych rzemieślników i robotników.

Podrady.

3. Ryski Ekonomiczny Komitet dróg kommunikacyi ninieyszém wzywa życzących sobie podjąć się rozbijania, w tym 1829 roku w płyty kamieni brukowego przy robotach Sluzow na rzece Dubissie N. I, VI, VII, VIII i IX, w IV Dyrekcyi Windawskiey wodney kommunikacyi, do każdego grubego mającego w dyametrze do 3 diuj. po 39 ⅛ kubicznych sążni i drobnego wielkości od 1 do 3 kub. diujm. po 27 kubicznych sążni i zgodzić się tanieу od ceny już stargowaney z własnemi swojemi instrumentami, za grubą po 22 rubli 50 kopiejek i drobnego po 27 rubli 50 kop. za każdy kubiczny sążeń, życzący, zechcą przybywać dla targów w tym Komitecie odbywać się takoż mających w dniach następującego oktobra 21, 23 i 24 z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami, gdzie też będą objawione kondycye na pomienioną robotę. Sekretarz Wichrucki.

Wezwanie Pretensorów i Kredytorów.

3. W. Tomasz Miedzychowski Sędzia b. Graniczny powiatu Mozyrskiego wybywając majętność Owantę w Powiecie Wiłkomierskim leżącą, JW. Tadeuszowi Pomarnackiemu Sędziemu Ziemskiemu Oniksztyńskiemu i Deputatowi b. wywodowemu Gubernii Litewsko-Wileńskiey, przy prawie wieczystém roku 1828 czerwca 26 datowanem, a 27 w Sądzie Głównym Litewsko - Wileńskim 2go Departamentu przyznaném, podał mu na tabelli długi swoje do spłacenia w ilości rubli srebrnych 15,600 wynoszące; na jaki cel JW. Pomarnacki zostawił u siebie część summy szacunkowey rubli srebrem 17,600 i takową ubezpieczył trzema obligami razem z żoną swoją JW. Katarzyną z Żabów Pomarnacką podpisanemi, jednym na rubli srebrnych 5,700 z terminem opłaty w roku idącym apryla 23, drugim także na rubli srebrnych 5,700 z terminem opłaty w roku 1830 apryla 23 i trzecim na rubli srebrnych 6,200 z terminem opłaty w roku 1831 apryla 23 — W skutek powyższey tabelli wypłacił JW. Pomarnacki na przeszłych kontraktach Wileńskich długu W. Miedzychowskiego rubli srebr. 7,956 kop. 34 z przepłatą niektórym kredytorom nad tabellę, co potwierdzając W. Miedzychowski, oblig pierwszey raty powrócił, o zaliczeniu na rzecz następney raty kredytorom jego rubli srebrnych 2,256 kop. 34 poświadczył, i nakoniec w tabelli powyższey pod datą 29 apryla idącego roku za Nrem 73 w Sądzie Głównym Litewsko - Wileńskim 2go Departamentu przyznaney, powiedział w słowach: „że będące w ręku moim dwa „obligi JWW. Pomarnackich; jeden w części „powyższey nadpłacony z terminem opłaty w „roku 1830 apryla 23, i drugi z terminem o- „płaty w roku 1831 apryla 23 są na przedmiot „pozostałych na tabelli przekazanych samemuż „obligodawcy JW. Pomarnackiemu, kredytorow „moich i dalszych odkryć się mogących do „mnie Miedzychowskiego pretensyi, że przed „uspokojeniem tego wszystkiego ani obligów „Sędztwa Pomarnackich nikomu przelewać ani „summ za onemi ściągać nie mogę, lecz tylko „sama pozostałość jaka dla mnie przypadać bę- „dzie od JW. Pomarnackiego, tę tylko ode- „brać mam prawo, ogłaszam — i na ten cel ni- „niniejszą tabellę własnoręcznym podpisem „przy uproszonych WW. Pieczętarzach stwier- „dzam datt. 1829 roku miesiąca apryla dnia 26 „w Wilnie, Tomasz Miedzychowski własną rę- „ką." Gdy zatém, wedle powyższego objaśnienia, po opłacie długów tabellowych, mała cząstka należności dla W. Miedzychowskiego pozostaje u JW. Pomarnackiego, i gdy z powodu już wykrytey nad tabellę przepłaty, może się okazać omyłka i względem dalszych kredytorów W. Miedzychowskiego, z tych więc powodów działający w imieniu JW. Sędziego Pomarnackiego, mam honor prosić WW. Kredytorów, aby raczyli swe należności przed prawem wieczystem na majętności Owancie przed prawnie zahipotekowane wcześnie przed następnemi kontraktami objawić urzędowie do Kancellaryi Ziemskiey Wileńskiey, a przytem uwia-

damiam powszechność, że będące w ręku W. Miedzychowskiego dwa powyższe obligi są zostawione na odpowiedź kredytorów jego tabellowych i dalszych jacyby się nad tabellę odkryć mogli, a ztąd że W. Miedzychowski niema naymnieyszego prawa rozrządzać temi obligami do czasu zaspokojenia wszystkich jego wierzycieli — Działo się w mieście Wilnie roku 1829 miesiąca września 25 dnia.

Plenipotent JW. Tadeusza Pomarnackiego Jarósz Pomarnacki Adwokat Sądu Głównego Litt. Wileńskiego.

Wolno drukować — 27 września 1829.
Michał Oczapowski, Cenzor.

Oświadczenie.

3 Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu w dacie poniższey przez Szlachcica Józefa Kazimierza Wiszniewskiego zapisanego pod pieczęcią urzędową dnia dwudziestego szóstego septembra tysiąc ośmset dwudziestego dziewiątego roku wydany.

Roku tysiąc ośmset dwudziestego dziewiątego septembra dwudziestego piątego dnia. Na skutek rezolucyi w Departamencie 2gim Sądu Głównego Wileńskiego za prożbą Adwokata Subselliow Wileńskich Nikodema Kulwińskiego w imieniu i za plenipotencyą Józefa Kazimierza Wiszniewskiego działającego, nastałey, złożone przy takowey prożbie oświadczenie przez rzeczonego Józefa Kazimierza Wiszniewskiego z mocy plenipotencyi od oyca swego wydaney, dnia dwudziestego piątego septembra tysiąc ośmset dwudziestego dziewiątego roku datowane i podpisane na papierze ceny rublą jednego pisane wprowadza się do Akt, jakowe oświadczenie jest w następnych wyrazach: oświadczenie wespół z naysolenniejszém zażaleniem czyni się imieniem W. Józefa Wiszniewskiego Chorążego Woysk Polskich z następnego powodu: doszła smutna oświadczającemu się wiadomość iż brat jego cioteczno-rodzony ś. p. Antoni Sławiński były Sędzia pokoju, jeszcze w 1815 schodząc z tego świata, zostawił po sobie spadek funduszu tak w summach dosyć znacznych, jak też ruchomy i inney natury, że wraz potém obżałowani Sławińscy, Rychter, Giedgowdowie Kapitt., Pacowscy, Chyliccy, Gąsiewscy, Lewiccy, oraz dalsze z imion i nazwisk niewiadome osoby, mianując się bydź konsukcessorami zmarłego Sławińskiego, i zmówne między sobą, zawierając układy dzielcze bez dostateczney legitymacyi do aktorstwa całkowitego spadku przypytawszy się, ony nieprawnie z krzywdą oświadczającego się objęli i zawładali, uzyskując nadto zaoczne i mimo wiedzę nastałe wyroki w instancyach Królestwa Polskiego lecz gdy zmarły Sławiński posiadając dorobkowy i z własnego nabycia fundusz, wedle praw posługujących do posięgania rzeczoney sukcessyi oświadczającemu się zostawił naturalną bliższość, który zatém działania wszystkie obżałowanych naysolenniey zaskarża, i że koleją prawa własności swoich w przyzwoitem mieyscu dochodzić będzie, i stopień naturalny spadku niezaniedba wyprobować, i ztąd ażeby nikt z ustronnych z obżałowanemi w żadne o tęż sukcessyą układy wchodzić nieważył się, naymocniey ostrzega i zapowiada. Takowe zaś oświadczenie tymczasowie z mieysca pobytu swego przed Sądem Głównym Wileńskim dla dowodu zapisuje 1829 roku septembra 25 dnia, z mocy plenipotencyi przez oyca mojego 1827 7bra 16 dnia mnie przed Aktami Grodzkiemi Wileńskiemi przyznaney takowe oświadczenie podpisuję Józef Kazimierz Wiszniewski.

Assesor Gasper Billewicz.
Expedytor Ludwik Zaborowski.
Kancellarzysta Teodor Butler.

Dozwala się drukować, Wilno 1829 roku dnia 27 września. Cenzor L. Borowski,

---

N. 374, w Warszawie dnia 21 mca lutego 1829 r.

DYREKCYA GŁÓWNA
TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO.

Stosownie do artykułu 124 prawa seymowego o Towarzystwie Kredytowém Ziemskiém, ogłasza, iż listy zastawne sztuk 3 litera C. N. 7,645, 7,646, 7,647, wraz z 10 kuponami, skradzione zostały właścicielowi Jackowi Mandeckiemu we wsi Malinowie w powiecie Radomskiém Województwie Sandomirskiém zamieszkałemu, który z tego powodu zaniosł żądanie do Dyrekcyi Główney, o wygotowanie dla niego nowych listow zastawnych; wzywają zatém wszystkich, którzyby do własności wspomnionych listów prawa jakowe rościli, aby z takowemi do Dyrekcyi Główney w Warszawie w przeciągu roku jednego od dnia 15 maja 1829 roku jako daty pierwszego ogłoszenia, niezawodnie zgłosili się, inaczey rzeczone listy zastawne umorzone zostaną.

Za Prezesa Radca Dyrekcyi Główney
M. Cissowski.
Luziński.
Pisarz Dyrekcyi Drewnowski.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Ogłoszenie.

3. Brygitta z domu Zdanowiczówna, a podług szlubney metryki wydaney w Petersburgu 1814 r. febr. 23go dnia po mężu Kondratowiczowa, zostając u mnie niżey podpisanego przez czas nie mały na służbie, gdy w miesiącu sierpniu dnia 26go idącego roku żyć przestała, zostawując po sobie pewną ruchomość i nie wielkie pieniądze na skryptach: wzywam przeto niniejszém ogłoszeniem, nayblizszych w Bogu zeszłey krewney, by z formalnemi dowodami przekonywającemi o takowém związku raczyli przybyć do domu mojego Wiktoryn zwanego w powiecie Rohaczewskim Gubernii Mohilewskiey położonego, tak dla przyjęcia pozostałey ruchomości jako też rozliczenia się z debitorami nieboszczki od których są powydawane obligi na należne od nich pieniądze 1829 roku 7bra 18. *Wiktoryn.*

Wincenty Dorya Dernałowicz Marszałek b. i Kawaler.

Dozwala się drukować, Wilno 1829 roku dnia 27 września. L. Borowski Cenzor.